

# GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéscu kwartalnie  
złp. 12 — miesięcznie złp. 4. — Nu-  
mer pojedynczy gr. 6.

## N<sup>o</sup> 122

Prenumerata na prowincji z opłatą  
pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 2 Maja 1828 roku w Piątek.

### Wiadomości Handlowe.

### Gielda Warszawska dnia 1 Maja 1828 r.

| Wexle.                          | Kurant Polski. |          | Gotowe Pieniądze             | Kurant Polski. |          | Papiery.                      | Kurant Polski. |          |           |
|---------------------------------|----------------|----------|------------------------------|----------------|----------|-------------------------------|----------------|----------|-----------|
|                                 | Przed.         | Kupują   |                              | Przed.         | Kupują   |                               | Pr.            | Kupuj.   |           |
|                                 | zł.   g.       | zł.   g. |                              | zł.   g.       | zł.   g. |                               | zł.   g.       | zł.   g. |           |
| Gdańsk, . . . . . 2 m.          | 600            | 598 15   | Złote Królewskie podwój. i   | —              | —        | Listy zastawne, za 100 zł.    | 4              | 82       | 81 99 1/2 |
| Berlin, 100 R. Tal: 2 mies.     | 606            | 603      | pojedyn., za 100 zł. ważnych | —              | —        | białe bez 1 2 i 3. kuponu     |                |          |           |
| Hamburg, 100 B. Tal: 2 mies.    | 924            | —        | Imperjały, „ 1 sztuka        | —              | —        | Assek. skar. 100 zł. w zamian |                |          | 90        |
| Lipsk, 100 R. T. (m.k.)         | —              | —        | Assygn-Ros. „ 100 rubli      | 175 24         | 175      | za listy zast.                |                |          |           |
| Londynu, 1 Funt. szt. 3 mies.   | —              | 41 24    | Dukaty Hol. stare, 1 sztuka  | 20 8           | 20 4     | Oblig. pragskie „ 100 zł.     | 4              |          | 90        |
| Paryż, 300 fran. 2 mies.        | —              | 495      | ditto austrjackie            | —              | —        | ditto                         |                |          |           |
| Wiedeń, 100 złt. r. w 90 X 2 m. | 492 20         | —        | Pruski kurant 100 złotych    | —              | —        |                               |                |          |           |

### Wiadomości Krajowe i Zagraniczne.

**LONDYN** dnia 18 kwietnia — **BAWEENA** bez odmiany. — **CUKIER**. Muskowady przedawano dzisiaj 1 s taniiej; Lumpen spuścili; właściciele na 81 do 82 s, idła tego gatunki rafnow. odbył miaty. — **RUM**. Ma dosyć znaczny pokup, a dzisiaj płacono go po cenach następnych: piękny Jamajka 30 wyżej próby 4 s 8 d, Leewards 4 w. pr. 2 s 2 1/2 d, ditto 4 i 5 w. pr. 2 s 4 do 5 d. — **ZBOŻE**. Pszenica i Jęczmień dobrze stoją w cenie, ale ostatniego nie wiele kupują. Owsa tak wiele dowieziono z Irlandji, że chociaż znaczny ma odbył, ten nieodpowiada jednak nagromadzonemu zapasowi. Groch i fasola podrożały.

**AMSZTERDAM** d. 22 kwietnia. — **BAWEENA** zaczyna drożyć, a amerykańską chętnie wykupują. — **CUKIER** bez odmiany. — **KAWA** ma ciągle odbył ograniczony. — **OLEJE**. Rzepakowy 50 Fl, z dostawą na 1 maja 49 Fl, na 1 września 45 Fl. na 1 paźdz. i listop. 42 do 42 1/2 Fl. — **PAPIERY PUBLICZNE**. Wyższe notowanie odebrane z Paryża podniosło cenę innych papierów. — **RYŻ**. Świeży gatunku Karolina płacono w niektórych partjach po 12 Fl. — **ZBOŻE**. Przy małym odbycie płacono dnia wczorajszego: Pszenicę polską 131 fut. białopstrokata 240 Fl; Żyto 120 fut. pruskie 152 Fl; Jęczmień 104 do 106 fut. oziminy 104 do 108 Fl, 110 fut. 112 Fl, 105 fut. jary 105 Fl; Owies 75 do 83 fut. gruby 64 do 74 Fl, 85 fut. drobny 77 Fl; Tatarka 116 fut. 112 Fl.

**KROLESTWO POLSKIE.** — *Warszawa.* — — Zmarły **Ferdynand Dąbrowa Ciechanowski** biskup chełmski wyznania grecko katolickiego, senator królestwa polskiego, urodził się r. 1759 w okolicy Zyrowic w W. X. Litewskim. Ukończywszy nauki w uniwersytecie wileńskim, był najprzód professorem fizyki, a później prefektem, w szkołach utrzymywanych przez zakon S. Bazylego W. Po rozbiórce polski roku 1795, podług szczególnych żądań byłego dyecezy chełmskiej biskupa ś. p. Porfirjusza Skarbka Wazyńskiego, przybył do klasztoru chełmskiego, i tam, w roku 1797, na kapitule zakonnej, obrano go przełożonym klasztoru, oraz konsulatorem prowincji. Następnie, powołany na ważny urząd wizytatora klasztorów, takowemu z wszelką usilnością poświęcił się; przyczem pełnił także obowiązki egzaminatora dyecezalnego. Za przyłączeniem, w roku 1809, Galicji do księstwa warszawskiego, rząd ojczysty, oceniając przymioty i poświęcenie się ś. p. Ferdynanda Ciechanowskiego, zwrócił na niego szczególną uwagę; a po zakreśleniu nowych granic dyecezy chełmskiej, pełen pobożności monarcha, ś. p. Fryderyk August, król saski, xiążę warszawski, mianował go w roku 1810, biskupem rzeczonej dyecezy, w skutku czego pierwszy z biskupów obrządku grecko-katolickiego zasiadł w senacie księstwa warszawskiego, a później królestwa polskiego. Odtąd wszystkie usiłowania jego zwrócone były na ściśle wypełnianie obowiązków wypływających z

nowego wysokiego dostojństwa. Jakoż, najprzód zajął się podźwignieniem upadłego seminarium w Chełmie; a wyjednawszy u krajowego rządu nie tylko zwrot dawniejszych jego funduszów, ale nadto ich powiększenie osadził ten instytut światłymi nauczycielami, wybranymi z pomiędzy duchowieństwa świeckiego. Następnie urządził konsystorz diecezjalny, i temu wzorowe zasady postępowania przepisawszy, wykonywania onychże pilnym był przestrzekaczem. Kościół katedralny w Chełmie, który przed kilkunastu laty był zgorzał, stan swój terazniejszy winien jest szczególniejsz. p. biskupowi Ciechanowskiemu. Najprzód bowiem mury tego kościoła, własnym kosztem, od uszkodzenia zabezpieczył; a ponowionemi przełożeniami wyjednawszy z skarbu publicznego fundusz na jego restaurację, nad ukończeniem téjże jak najtroskliwiej czuwał. Wreszcie zaopatrzył zakrystję kościelną apparatami i sprzętami, co wszystko sprawiło, że przed dwoma laty, z prawdziwą wiernych pociechą, nastąpiło otwarcie rzeczonego kościoła, i uroczyste do niego przeprowadzenie wiekowych łaskami błynącego obrazu Matki zbawiciela świata. Chcąc zaś bardziej podnieść światłość téj bazyliki, i razem otworzyć pole nagrody dla zasłużonych w diecezji kapłanów, przedsięwziął wznowić kapitułę katedralną; a po przełamanych szczęśliwie trudnościach w téj mierze, ujrzał jeszcze, choć na czas krótki, przed zgonem spełnione swoje chęci i starania, zyskawszy na to pożądane zezwolenie. Wybór osób do składu tejże kapituły należących, jakoteż przepisane dla niej statuta, świadczyć będą w późne czasy o najczystszych zamiarach ś. p. biskupa Ciechanowskiego i rzadkiej o dobro religji gorliwości. Potrzebaż wyliczać inne tego pasterza cnoty? moc jego duszy, dobroć serca, słodycz charakteru i oprzeźmość dla wszystkich tych którzy tylko do niego się zblizali? potrzebaż wspominać o jego dobroczynności dla ubogich, o czułości dla krewnych? aby to wszystko opisać można, wypadłoby całe życie zmarłego w pojedynczych wystawić szczegółach. Kilkonastoletnie prawie ciągłe cierpienia fizyczne, a mianowicie osłabienie wzroku, które, przykładem sławnego Joba, z heroiczną cierpliwością znosił, i tży roniłone po jego zgonie, mówić będą więcej aniżeli najlepiej dobrane wyrazy. Po dwuletniej blisko chorobie, którą sam uznawał za nieuleczoną, opatrzonj SS. sakramentami, udzieliwszy ostatnie błogosławieństwo obecnym i nieobecnym, z którymi ściślejsze łączyły go związki, przeniósł się do wieczności, w Chełmie, na dniu 7 kwietnia r. b., po godzinie siódmej z rana; a zebrana cała kapituła, z licznem duchowieństwem, którego był prawdziwym ojcem, oddała mu, na dniu 12. t. m. i r., ostatnią chrześcijańską posługę, w asystencji znacznej liczby duchownych obrządku łacińskiego, tudzież szanownych obywateli i urzędników województwa lubelskiego.

**ROSSJA.** — Z Petersburga 3 kwietnia V. S. — *Akt oddzielny względem opieki nad handlern i bezpieczeństwem zobopolnych poddanych Rosyjskich i Perskich.*

(Dokończenie)

— Art. VII. Wszelkie processa i sprawy sporne między

poddanemi Rosyjskiemi, należą wyłącznie do rozpatrzenia i roztrzygnięcia ministra lub konsula Jego Cesarskiej Mości, zgodnie z prawami i zwyczajami Cesarstwa Rosyjskiego. Do rozpatrzenia ich przychodzą również wszelkie spory i processa między poddanemi Rosyjskiemi, a poddanemi drugiego jakiegokolwiek mocarstwa, w razie przystania na to przez obie strony. Jeśli zaś wynikną spory i procedera między Rosyjskiemi poddanemi; tedy te spory i procedera idą do Hakima lub rządcy, i powinny być rozpatrywane i roztrzygane nie inaczej, jak w przytomności dragomana poselstwa lub konsulatu. Processa te, raz potządkiem sądowym ukończone, nie mogą być powtórnie wznowiane. Wszakże, gdy okoliczności tego będą rodzaju, że wymagają powtórnego rozpatrzenia, w ówczas do tego nie będzie przystępowano, bez uprzedzenia ministra, sprawującego interessa, lub konsula rossyjskiego, i w takim razie sprawa nie może być rozważana i roztrzygana nigdzie, prócz tylko w Dester-Chanecie, to jest: najwyższej kancelarji Szacha w Taurysie lub Teleranie, również w przytomności dragomana poselstwa Rosyjskiego lub konsulatu. — Art. VIII. W razie zabójstwa lub innego kryminalnego występku między poddanemi Rosyjskiemi, rozpatrzenie i roztrzygnięcie sprawy należy wyłącznie do ministra rossyjskiego, sprawującego interessa, lub konsula, na mocy powierzonej im władzy sądowej w sprawach ich spółziomków. Jeżeli poddany rossyjski będzie wnieoszony z cudzoziemcami do sprawy kryminalnej; nie może on żadnym sposobem być przesładowany lub kłóconym, bez dowodów należenia jego do występku; ale w tym razie, równie jak w owym, kiedy poddany rossyjski będzie obwiniany o bezpośredni występki, nie mogą sądownictwa miejscowe przystępować do rozpatrzenia i sądenia inaczej jak w przytomności urzędnika wyznaczonego przez legację rossyjską lub konsulat. Jeżeli zaś takiego nie będzie w tem miejscu, gdzie popełniony występki; tedy władze miejscowe obowiązane są przesłać winowijcę tam, gdzie się znajduje konsul rossyjski albo agent. Zeznania niewinności lub przekonujące obwinionego; mają być ze wszelką ścisłością zebrane przez Hakima i sędziego miejscowego, stwierdzone ich podpisem i w tym kształcie przesłane tam, gdzie należy sądzić występki; zeznania te mają służyć w odbywaniu sprawy za fundamentalne dowody; chyba, że obwiniony przekonany, iż są fałszywe. Gdy obwiniony zostanie należycie przekonany i wyrok nastąpi, wówczas przestępca ma być wydany ministrowi, sprawującemu interessa, lub konsulowi Jego Cesarskiej Mości, i przezeń, wysłany będzie do Rossji, dla ukarania, postnowionego prawem. Art. IX. Wsokie strony umawiające się będą przestrzegały ścisłego wypełnienia postanowień aktu niniejszego. Rządcy ich obwóarów, kommandanci, i zobopolne władze, nie pozwolą sobie przestąpić tych postanowień pod obawą ciężkiej odpowiedzialności, a nawet oddalenia od obowiązków w razie dwukrotnego, należycie dowiedzionego naruszenia. Na ten koniec my niżej podpisani pełnomocnicy Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rossji i Najjaśniejszego Szacha Perskiego, postanowiliśmy i zawarli objęte niniejszym aktem warun-

ki, jako skutki X artykułu traktatu głównego, tegoż dnia zawartego w Turkmancaju, a które będą miały tęż moc i działanie, jak gdyby były słowo w słowo wciągnięte do tego traktatu. Na skutek czego, oddzielny ten akt, we dwóch exemplarzach przez nas został podpisany, stwierdzony herbami naszymi pieczęciami i zamieniony. Zawarty we wsi Turkmancaju, dnia 10 lutego, roku od narodzenia Chrystusa 1828. Na orgyńale podpisano: Jan Paszkiewicz. A. Obrezbów.

Dla tego Nasza Cesarska Mość po dostatecznym rozpatrzeniu wyżej wypisanego oddzielnego aktu potwierdziliśmy go i ratyfikowaliśmy, a przez to za dobre przyjmujemy, potwierdzamy i ratyfikujemy w całym jego brzmieniu, obiecując Cesarzowskiem naszym słowem za nas i następców naszych, że wszystko, co w tym oddzielnym akcie postanowiono, będzie przestrzegane i dopełniane przez nas nietykalnie. Na wiary czego, tę naszą ratyfikacją podpisawszy własnoręcznie, rozkazaliśmy utwierdzić pieczęcią naszą państwa. — Dan w Petersburgu, roku od narodzenia Chrystusa 1828, marca 20 dnia, panowania naszego roku trzeciego. MIKOŁAJ.

**AMERYKA.** — Z Nowegojorku d. 16 marca. — Zgromadzenie prawodawcze prowincji Newjork przyjęło większością 61 głosów przeciwko 37, bil, stanowiący, że ramię w pojedynku uważane i karane być ma jako zabójstwo, a sekundowanie jako zbrodnia. W innych krajach zjednoczonej rzeczypospolitej postanowiono inny środek przeciwko pojedynkom, to jest, że każdy ktokolwiek chce posiadać urząd publiczny, obowiązany jest złożyć przysięgę jako się nigdy niepojedynkował, i że nigdy pojedynkować się niebędzie. — W ostatnim doniesieniu biblijnego towarzystwa Amerykańskiego, mającego 547 towarzysztw pomocniczych, jest wzmianka, że w ostatnich 10 latach wydano 511,668 biblij. Wyjątki z nowego testamentu, przełożono na język Mohawk.

— Z Pernambuco d. 19 stycznia: — Rivadavia był prezydent rzeczypospolitej Buenos Ayres, miał przybyć do Rjo Janeiro dla układania się o pokój. — Z placu wojny oczekują niebawnie ważnych doniesień, bowiem generał Lavaleja dowodzący 5000 wojskiem, zajął stanowisko między miastem Montevideo a generałem Lecor.

**ANGLJA.** — Generał Stubbs bawiący od niedawnego czasu w Anglii, zamierzył ogłosić drukami cały swój proces z dotyczącemi go dokumentami. — Wiadomo, że każdemu członkowi parlamentu, służy przywilej, przesłania codziennie 15 listów pocztą bez opłaty i odbierania 10, co uczyni na 638 członków, 5,491,000 listów do roku, od których pocztą nie niedostaje. Rachując za każdy list tylko 2 szyl: uczyni 549,101 funtów: Times radzi aby przywilej ten zniesiono. — Słychać, że posłano do Lizbony rozkazy, aby warownia Julia przy ujściu Tagu stojąca, rządowi portugalskiemu oddana została. Nowy poseł francuzki do Lizbony przeznaczony, baron Mareuil, wstrzymał jeszcze odjazd swój z Anglii z powodu nowych wypadków. — Pewien żartownisł poprzyklepał na rogach ulic doniesienie, że Włoch jakiś o godzinie 2½ z południa przez Tamizę przeleci i

spuści się pod Westminsterhalle. Mnóstwo ciekawych zebrało się na moście Westmünsterskim i na pobliskich brzegach, i dopiero w ten czas domyślono się żartu, gdy po długim czekaniu, rzęsiły deszcz wszystkich co do nitki zmoczył. — Po zawcoraj mówiono na giełdzie o zawarciu pokoju między Brazylją i Buenos Ayres, co miało wpływ na podniesienie się papierów, ale wiadomości tej, niepotwierdziły ani doniesienia z Buenos Ayres datowane 29 stycznia, ani doniesienia z Rjo datowane 16 lutego. — Dnia 11 lutego: spłonęło ogniem jedno z przedmieść Hawanny; spaliło się 350 domów, a więcej 2000 ludzi zostaje bez przytułku i schronienia. — W jednej z tutejszych kawiarni odebrano następującą wiadomość: „Batavia. Wojna nieustaje, a Jawańczykowie biorą górę nad Holendrami, Z 3000 żołnierzy niderlandzkich blisko 1000 wymarło, a drugie tyle leży w lazaretach. Holendrzy ograniczają się na prowadzeniu wojny obronnej. — Pewien podróżny z Algieru, zapewnia, że Dej algierski przysposobia się do obrony, a między innemi, że zgromadza 60 do 70000 jazdy. — Podług listów z Marsylii datowanych dnia 4 kwietnia, był niedostatek zboża w tamtych okolicach. Pszenicę którą tam podobnie jak i do Tulonu w znacznej ilości dowożą, zakupują kommissanci rządowi, co daje pochop do rozmaitych domysłów. Doniesienia o powstaniu Serwian nieznalazły tu żadnej wiary, wiadomo bowiem, że książę Miłosz który był dawniej sekretarzem prywatnym Jerzego Czerny, jest przychylnym stronnikiem Porty. On to umiał zwabić Czernego w roku 1817 na powrot do Serwji i sam własną ręką zabiwając go sztyletem, uciął głowę i do Stambułu posłał. Za ten czyn wynagrodziła go Porta naczelnictwem rządu w Serwji. — Zapewniają, że gdy wszelkie przełożenia pana Ganitz Porcie czynione, były bezskuteczne, tenże postanowił oddać się ze Stambułu wraz z panem Miltitz, przez co ustalyby stosunki dyplomatyczne Porty z Prussami. Patriarcha grecki, rzucił klątwę na hrabiego Capodistrias i na wszystkich członków i rząd greckiego. — Dnia 15 badała przez cztery godzin komisja finansowa księcia Wellingtona względem okoliczności, pochodzących jeszcze z czasu kiedy był szefem artylerji. — Times sądzi, że kto tylko zna margrabiego Londondery, ten nie może przywiązywać żadnej wagi do obecności jego w Paryżu. (G. B)

**FRANCJA.** — P. Paravey naczelnik jednego z znakomitszych domów handlowych tutejszej stolicy, zniknął niespodzianie zostawiwszy list do rodziny napisany, w którym ją zapewnia, że niebawnie żyć przestanie. Wiadomość o tym wypadku zrobiła niemałe na giełdzie wrażenie, ile, że p. Paravey miał przyjaciół, którzy oświadczyli mu gotowość swoją do założenia pieniędzy potrzebnych na postawienie w dobrym stanie interesów swoich. — O to jest urzędowy spis francuzkiego duchowieństwa na rok 1828: kardynałów 5, parów 20, minister 1, członków rady tajnej 4, arcybiskupów, 14 biskupów 66, kawalerów orderu S. ducha 5, jeneralnych wikaryuszów 468, kanoników rzeczywistych 684, kanoników tytularnych 1783, proboszczów 3083, księży bez

stałych obowiązków 22,475, wikarych 5763, kapelanów 450, jałmużników, kapelanów wojskowych oraz okrętowych 329, księży przeznaczonych do pomocy w spowiedziach i do kazania 776, zarządzających seminarjami i profesorów 1045. Według podania biskupów, potrzeba dla Francji 52,457 księży, co by uczyniło jednego duchownego na 550 dusz, nie licząc w to niekatolików: jest ich wszystkiego 5649, brakuje więc jeszcze 13 808 do uzupełnienia żądanej przez biskupów liczby. W liczbie umieszczonych księży, jest 13491 będących już w wieku lat 60, a 2023 takich, którzy dla podeszłego wieku i jego ułomności czynnymi być niemogą. Klasztorów żeńskich jest 3024: z tych 1983 ostatecznie upoważnionych, a 1041 oczekujących upoważnienia. — Dnia 17 b. m. rozpoczął pan Cousin kursa swoje; sala była do natłoku napełniona.

## Wiadomości Naukowe.

*Wyjutki z opisów podróży pod względem politechnicznym odbytej pieszo w czasie ferji roku 1823 i 1824 przez Antoniego Harna, filozofii magistra i preparatora w pracowni chemicznej królewskiego warszawskiego uniwersytetu.*

(Ciąg dalszy)

Prócz tych fabryk w Berlinie niektóre znaczniejsze są rękodzielnie materji jedwabnych, a szczególnie wielka fabryka sukna i machin znanego i u nas z tego gatunku roboty P. Concoril, która we względzie doskonałej przędzy i appretury za pomocą jego machin, nad inne celuje.

*Zakłady naukowe.* — W Stolicy państwa słynącego z oświaty, w śródku Niemiec, niepodobna ażeby zbywało na pięknych naukowych zakładach. Z pomiędzy licznych tu istniejących o kilku przynajmniej wspomnieć za potrzebę uznaję.

*Uniwersytet.* — Uniwersytet osadzony ludźmi w świecie uczonym z dzieł swoich wielce cenionemi, pierwsze między innymi trzyma miejsce. Ograniczając się na zdaniu co do bliżej mnie interesującego wydziału filozoficznego, wyznać śmieie mogę, iż katedry w nim licznie obsadzone zdaniem bardzo indywidualami wielkie robią, i już z emulacji samej przynoszą dla nauk korzyści. Zbiory wszakże jego niektóre nawet co do liczby wielkie, nie są tak dobrze jak u nas urządzone; wyjąwszy bibliotekę publiczną, która przy wielkiej zamocności najlepiej urządzona bez przerwy dla licznie od wiedzających stoi otworem. Laboratorium chemiczne i prywatne zbiory narzędzi fizycznych PP. Hermbstaedta, Turtego i Roze, tudzież (w akad. budown.) Accum (instyt. weteryn. i szkol. rzemieśln.) P. Szubarta, dyrektora fabryki porcelany, Fricka i Dorna komm: fabryk prócz wielu innych pomniejszych, przewyższają dla swój kompletności i samego urządzenia, wszystkie publiczne mało wartości we względzie naukowym mające i przeto godne są widzenia.

*Akademia sztuk pięknych i akad. budownictwa.* — Akademia sztuk pięknych i akad. budownictwa ciągle nowych

dotarczają artystów których roboty mistrzowskie nie tylko ich gabineta ale i całą zdobiją stolicę.

*Instytut weterynaryj.* — Instytut weterynaryj już od dawna istniejący, godny naśladowania, zaopatrzony teraz 7mioma profesorami kosztem rządu za granicą wykształconemi, nową otrzymał organizacją, skutkiem której liczba stypendystów pomnożona, przy dostatecznym bo prócz pomieszkania opałupo 1800 zł. na każdego rocznie pobieranym funduszu, kształcą się na wyższych i niższych tego rodzaju lekarzy, bądź wojskowych lub okręgowych, i to w takim stopniu, iż niewolno nikomu nawet kuć koni ktoby przynajmniej przez rok jeden w tymże instytucie z pożytkiem się nie sposobil. Na względ wielki zasługują tu piękne zbiory, a mianowicie zbiór anatomiczny we wszelkich swoich gałęziach, fizyczny, laboratorium chemiczne, tudzież zbiór znaczny modeli podów używanych w różnych słabościach nóg końskich, nadto klinika w której leczenie wewnętrzne bydła, tudzież operacje, odbywają się przez uczniów w obec profesora. Ważne są także w tym instytucie doświadczenia we względzie działania lekarstw na organizm zwierzęcy czynione przez prof.: fizyologii.

*Szkola rzemieślnicza.* — Szkoła rzemieślnicza (Gewerbeschul) pod protekcją rządu a zarządzeniem towarzystwa przemysłowego, od trzech lat istniejącego będąca, może ze względu swej administracji i rozkładu, z widoczną korzyścią dawanych w niej nauk wszystkim podobnym służyć za normę. Nauki dawane, zastosowane do stopnia usposobienia uczniów, ograniczają się dotąd, na rysunkach, matematyce, historii, fizyce i chemii, tudzież budownictwie i rzeźbie. Kurs cały podzielony jest na 2 lata czyli, 2 klasy, z których pierwsza tylko w roku założenia istnieć mogła, druga zaś dopiero w roku następnym z promocji uczniów klasy niższej powstała. Liczba uczniów ni przerosi 60, i składa się częścią ze stypendystów, częścią własnym kosztem utrzymujących się, wszyscy zaś zaświadczeniami z odbytej z pożytkiem klasy IV i dobrych obyczajów muszą być opatrzeni.

Warsztaty służące do praktycznego ćwiczenia się w rzemiosłach przy najrzęczniejszych rzemieślnikach, zajęte są ciągle wyrabianiem przez uczniów najnowszych machin, których zbiór znaczny zdobija ich gabinet; z resztą uczniowie trudnią się modelowaniem z gliny najlepszych wzorów gipsowych, a nawet i rysowanych, i już kilka z pomiędzy nich zalecających się dokładnością wielką w robocie w fabrykach bronzów i płaskorzeźb są pomieszczeni. Tak więc szkoła ta dopiero rok 5ty od założenia licząca, cieszy się znaczną już liczbą prawdziwie usposobionych uczniów, obiecując z czasem dla kraju w rozmaitych gałęziach przemysłu wielkie korzyści.

(Dokończenie nastąpi)

## Widowiska w Stolicy.

Dzisiaj w Teatrze narodowym wielki koncert na fortep. JP. Humla. Na Nalewkach w tyle ogrodu Kra: menażerja zwierząt P. Koromatti.

Do dzisiejszej gazety dołączony jest Ner 53 Dziennika obwieszeń.